

Biuro Bezpieczeństwa Narodowego

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/10243,Ministrowie-o-konkluzjach-Rady-Bezpieczenstwa-Narodowego.htm>

17.04.2026, 05:24

11.09.2025

Ministrowie o konkluzjach Rady Bezpieczeństwa Narodowego

Wypowiedź Szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego Sławomira Cenckiewicza oraz Szefa Biura Polityki Międzynarodowej Marcina Przydacza po zakończeniu zwołanej przez Prezydenta RP Karola Nawrockiego Rady Bezpieczeństwa Narodowego.

Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Sławomir Cenckiewicz powiedział, że dzisiejsze posiedzenie Rady to była "bardzo dobra dyskusja", w czasie której nastąpiło sprostowanie nieprawdziwych informacji pojawiających się w przestrzeni publicznej – przede wszystkim tego, do kogo należały drony i kto odpowiada za ich wtargnięcie w polską przestrzeń powietrzną.



To była bardzo dobra dyskusja, padały pytania - często niełatwe - i było wiele sprostowań, zwłaszcza w odniesieniu do dezinformacji, która od kilkudziesięciu godzin zalewa polską infosferę. W tym sprostowania najważniejsze, czyli to, skąd drony leciały, do kogo należały i kto dokonał wtargnięcia w polską przestrzeń powietrzną. A dokonała tego Federacja Rosyjska. Myślę, że po spotkaniu RBN przedstawiciele obecnych na niej środowisk, stronnictw i klubów parlamentarnych, którzy są niejako transmisją władzy do szerokich trendów społecznych, na tyle wpłyną na polskie społeczeństwo, na infosferę, że tej rosyjskiej dezinformacji będzie znacznie mniej.

To był bardzo poważny incydent zagrażający bezpieczeństwu Polski - stwierdził Szef Biura Polityki Międzynarodowej Marcin Przydacz, wskazując, że w pełni sprawdzone informacje dowodzą, że "były to drony rosyjskie, pochodzące z Rosji, z kierunku rosyjskiego - nawet jeśli przekraczały granice Rzeczypospolitej Polskiej z Białorusią czy z Ukrainą".

Zwrócił uwagę, że to wydarzenie wywołało duże zainteresowanie i zaniepokojenie u naszych sojuszników w NATO. "Wojsko Polskie podjęło odpowiednie działania celem neutralizacji tego zagrożenia" - wyjaśnił Marcin Przydacz. W jego ocenie to pokazuje z jakimi wyzwaniem w zakresie bezpieczeństwa międzynarodowego dzisiaj mamy do czynienia, "z jakimi zagrożeniami musi sobie radzić Rzeczpospolita Polska".

Przypomniał, że Prezydent Karol Nawrocki wczoraj od wczesnych godzin porannych był bardzo aktywny, "koordynował działania na poziomie wojskowym we współpracy z rządem, ale także poprzez działania

dyplomatyczne, szereg konsultacji międzynarodowych". "Wczoraj odbyła się ważna rozmowa z Prezydentem Stanów Zjednoczonych, w której zostały przedstawione pełne informacje dotyczące tego, co państwo polskie wie na temat tego wtargnięcia, w jaki sposób zareagowało i jakie są też oczekiwania wobec sojuszników" - zaznaczył.

Marcin Przydacz przekazał również, że po rozmowach z przedstawicielami państw sojusznicznych panuje "absolutna jedność, jeśli chodzi o ocenę tej sytuacji". "Jednym z podstawowych celów Federacji Rosyjskiej była chęć wywołania podziałów w ramach Sojuszu Północnoatlantyckiego" - przekonywał.

Wskazał, że kolejne kroki są już podejmowane na forum Parlamentu Europejskiego poprzez debatę, a wkrótce będą także forum NATO - poprzez uruchomienie art. 4 oraz na forum ONZ.



Cele Federacji Rosyjskiej w żaden sposób nie zostały osiągnięte. Wręcz przeciwnie, wykazaliśmy solidarność, wykazaliśmy jedność i wykazaliśmy sprawczość. W tym zakresie polscy obywatele mogą czuć się bezpiecznie.

Dodał także, że drugim celem - obok chęci wywołania podziałów w ramach Sojuszu - było wywołanie podziałów wewnętrznych, w polskim społeczeństwie, którego również nie udało się osiągnąć.

Zdaniem Marcina Przydacza "musimy zachować jedność i odpowiedzialność". "Dzisiejsza Rada Bezpieczeństwa Narodowego była wyrazem odpowiedzialności za bezpieczeństwo Polski i jej obywateli ze strony rządzących" - podsumował.

[Tweetnij](#)